

Lucky, Mimochodem

"Mimochodem"

Splotem rutynowych spraw,

ten dzień rozdzielił nas.

Nie wiesz którą drogą iść

to nic, zaufaj mi.

Przed siebie gnać by uciec z ram

kiedy znowu letni czas.

cicho wyznaczy nam nowy rytm.

Biegnijmy razem ile sił

już nie liczy się nic

(tego chcę!)

ref.

I pół serca oddać sobie

razem schwytać czas.

Choć na chwilę być we dwoje,

dostrzec własny blask.

Zamknij oczy i trwaj

(Tego chcę!)

wszystko to w sobie masz.

(Tego chcę!)

W każdym calu, mimochodem

odbudować nas.

(Tego chcę!!)

2.

Powoli nikną ślady dnia

i zgiełk uchodzi z miast.

Nieznany wcześniej, obcy stan

zupełnie nowa talia kart.

A ja wciąż gnam gnam gnam

Kiedy pierwszy letni deszcz

cicho wystukuje rytm dla mych stóp

biegnij ze mną jeśli chcesz.

w noc zaklęć i wróżb!

(Tego chcę!)

ref.

I pół serca oddać sobie

razem schwytać czas.

Choć na chwilę być we dwoje,

dostrzec własny blask.

Zamknij oczy i trwaj

(Tego chcę!)

wszystko to w sobie masz.

(Tego chcę!)

W każdym calu, mimochodem

odbudować nas.

(Tego chcę!!)

bridge:

Niech będzie jak dawniej,

nie porzucaj nigdy snów i pragnień.

Znów lekko i sprawnie,

zaskakując siebie nieustannie.